

KSW: Siexa pokonał Czecha przed czasem!

PiÅtek, 21 lutego 2025 r. godz. 19:31, Źródło: Legionisci.com

Jacek "Siexa" Gać pokazał charakter legionisty i pomimo niemałych problemów, wygrał swoją pierwszą walkę w KSW - przed czasem (po 3:07 min. pierwszej rundy) pokonał w Libercu Czecha, Samuela Bily'ego w kat. -79kg. "W naszym środowisku znana jest zasada - zawsze walczymy do końca" - powiedział Siexa. W piątek wspierany był przez liczną grupę legionistów, którzy przez cały czas głośno zagrzewali go do walki. Była to druga walka "Siexy" w KSW. Pierwsza miała miejsce w Radomiu, gdzie niestety poniósł porażkę.

{VIDEOAD}

W rywalizacji z Samuelem Bilym legionista wydawał się faworytem, ale dwukrotnie Czech osiągnął przewagę i miał możliwość przedwcześnie rozstrzygnąć walkę na swoją stronę. Jacek jednak nie poddał się, uwolnił się i pokazał, że walczy się do końca. Kiedy już obalił Czecha, zadał mu tyle ciosów, że sędzia w końcu musiał przerwać pojedynek.

Jacek Gać sprawił sobie tym samym świetny prezent urodzinowy. "To piękny prezent na moje urodziny. Dziękuję przede wszystkim wszystkim kibicom, którzy tak licznie przyjechali tutaj setki kilometrów, by mnie wspierać. Dziś pod tym względem mogę się poczuć jak mój idol, Arek Wrzosek" - powiedział "Siexa". A Arek Wrzosek oczywiście obecny był w Libercu podczas walki swojego kolegi z Legii.

"Spodziewałem się, że rywal ma ciężkie łapy i bije bardzo mocno. Ale pokazałem dziś, że mogę dużo przyjąć. Pokazałem też naszą maksymę z Legii - zawsze walczymy do końca! Na pewno mieliśmy na tę walkę przygotowaną taktykę bardziej stojkową. Ale jestem gotowy na wszechstronność, tym się wygrywa walki" - powiedział po walce legionista. Gratulujemy!